

Sygn. akt I 1 Ca 492/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2022r.

Sąd Okręgowy we Włocławku Sekcja Odwoławcza I Wydziału Cywilnego

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Nazdrowicz
-----------------	------------------------

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2022 r. we Włocławku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. W.

przeciwko O. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Lipnie z dnia 16 września 2021 r.

sygn. akt I C 497/20 upr

uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie od 1 lipca 2021 r. i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Lipnie pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSO Mariusz Nazdrowicz

Sygn. akt : I 1Ca 492/21

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Lipnie oddalił powództwo A. W. przeciwko O. K. o zapłatę łącznie kwoty 2000 zł (z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 5 czerwca 2020 r.) tytułem zwrotu przywłaszczonych przez pozwaną pieniędzy oraz zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną jej bezprawnym działaniem (pkt 1 wyroku) oraz obciążył Skarb Państwa kosztami sądowymi, od uiszczenia których zwolniony był powód (pkt 2). W uzasadnieniu wskazał, że powód nie udowodnił okoliczności przemawiających za przyjęciem, że pozwana wyrządziła mu szkodę w rozumieniu art. 415 kc.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zarzucając nieważność postępowania wskutek pozbawienia go możliwości obrony jego praw (art. 379 pkt 5 kpc) poprzez odmowę:

- umożliwienia osobistego udziału w sprawie (niedoprowadzenia z zakładu karnego na rozprawę),
- informowania o przebiegu postępowania,
- wydania odpisów protokołów rozpraw.

Ponadto nieważności tej dopatrywał się w zaniechaniu dokonania przez Sąd Rejonowy szeregu bliżej wskazanych czynności. Zarzucił także obrazę przepisu art.379 pkt 4 kpc wskutek rozpoznania sprawy przez sędziego, który w rzeczywistości nim nie jest.

Powołując się na powyższe apelujący wniósł o zmianę kwestionowanego wyroku i uwzględnienie w całości powództwa ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów udzielonej z urzędu pomocy prawnej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja skutkowałą koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na nieważność postępowania, do której jednak doszło z zupełnie innych przyczyn niż przywołanych przez skarżącego.

Na wstępie niezbędne jest wyjaśnienie, że w przypadku, gdy zachodzi nieważność postępowania Sąd II instancji może rozpoznać apelację na posiedzeniu niejawnym niezależnie od wniosku stron (art. 374 in fine kpc). Nie istniała więc potrzeba – mimo żądania apelującego – wyznaczenia rozprawy apelacyjnej i sprawa została rozpoznana na posiedzeniu niejawnym.

W myśl przepisu art. 378 § 1 kpc Sąd odwoławczy w granicach zaskarżenia bierze pod uwagę z urzędu nieważność postępowania. Oznacza to, że ma on obowiązek rozważenia tej kwestii na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału procesowego i niezależnie od tego, czy w tym zakresie zostały wytknięte w postaci zarzutów apelacyjnych jakiegokolwiek uchybienia sądowi I instancji. Kierując się powyższymi zasadami Sąd odwoławczy uznał, że w rozpatrywanej sprawie doszło wprawdzie do nieważności postępowania, ale z uwagi na brak należytego umocowania pełnomocnika strony (art. 379 pkt 2 kpc).

Postanowieniem z 17 listopada 2020 r. (k.24) Sąd Rejonowy w Lipnie ustanowił dla O. K. adwokata z urzędu, w następstwie czego Okręgowa Rada Adwokacka w T. wyznaczyła adw. M. Z.. Następnie – uwzględniając wniosek Pani mecenas – Sąd ten zwolnił ją (na podstawie art. 118 § 3 kpc) z pełnienia obowiązku pełnomocnika z urzędu (postanowienie z 20 kwietnia 2021r., k.60). Jednocześnie postanowieniem z tego samego dnia (k.59) cofnął pozwanej ustanowienie pełnomocnika z urzędu. W dniu 24 czerwca 2021r. złożyła ona kolejny wniosek o ustanowienie adwokata z urzędu, w konsekwencji czego - zamiast rozpoznania go w normalnym trybie jak każdego innego tego rodzaju wniosku – Sąd ten postanowieniem z 1 lipca 2021r. (k. 97) na podstawie art. 359 kpc uchylił swoje postanowienie z 20 kwietnia ub.r. w przedmiocie cofnięcia O. K. pełnomocnika z urzędu. W żaden jednak sposób nie odniósł się do postanowienia o zwolnieniu adw. M. Z. z pełnienia obowiązku pełnomocnika z urzędu najwyraźniej uznając – choć tego można się jedynie domyśleć – że wskutek uchylenia (co było wadliwą decyzją procesową) postanowienia o cofnięciu pełnomocnika z urzędu doszło do swoistej reaktywacji sytuacji prawnej sprzed wydania postanowienia z 20 kwietnia 2021r. i że nadal pełnomocnikiem pozwanej jest dotychczasowy adwokat. Tego też pełnomocnika zobowiązał do złożenia odpowiedzi na pozew (co nie nastąpiło) i na jego wniosek przedłużył mu termin do dokonania powyższej czynności. Nie było jednak ku temu jakichkolwiek uzasadnionych podstaw pomijając już to, że przecież pełnomocnik ten został prawomocnie zwolniony ze swej funkcji. W rezultacie w sprawie brał udział od 1 lipca 2021r. pełnomocnik nieposiadający jakiegokolwiek umocowania do reprezentowania pozwanej. Brak ten nie mógł być przy tym usunięty potwierdzeniem dokonanych czynności, gdyż jedynym organem upoważnionym do wyznaczenia pełnomocnika z urzędu jest właściwa okręgowa rada adwokacka lub rada okręgowa izby radców prawnych (art. 117³ § 1 i 2 kpc), a przyjęcie możliwości dopuszczalności potwierdzenia oznaczałoby pominięcie ustawowego trybu wyznaczenia pełnomocnika z urzędu, co z oczywistych przyczyn jest niedopuszczalne.

W zaistniałej sytuacji spełniona została więc przesłanka nieważności postępowania przewidziana w przepisie art. 379 pkt 2 kpc. Powyższy przepis nakazuje uznać za nieważne postępowanie, w którym występował nienależycie umocowany pełnomocnik bez względu na sposób jego działania i konsekwencje wynikające z tego faktu dla strony, a zatem bez względu na to, czy skutkiem działania rzekomego pełnomocnika było pozbawienie strony możliwości obrony praw czy działania tej osoby okazały się tak skuteczne, że doprowadziły do wydania przez Sąd I instancji korzystnego dla pozwanego wyroku (tak przykładowo Sąd Najwyższy w postanowieniu z 2 sierpnia 2007 r. VCZ 72/07 nie publ., LEX nr 619685 i z 30 września 2020 r. IV CSK 643/18 nie publ., LEX nr 3080025).

Aczkolwiek nieważność ze wskazanej przyczyny była wystarczającą podstawą do wydania rozstrzygnięcia przez Sąd odwoławczy to jednak celowe jest odniesienie się do zarzutów apelacyjnych oraz poczynienie innych uwag związanych ze sposobem procedowania w sprawie.

Zarzuty podniesione w apelacji pozbawione były słuszności.

Niewątpliwie powód – jako osoba pozbawiona wolności – z natury tej kary nie ma możliwości swobodnego podejmowania działań tak jak osoba nie znajdująca się w jednostce penitencjarnej. Jak jednak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 10 maja 2012 r. IV CSK 473/11 opubl. OSNC 2012/12/146 w przypadku osób odbywających karę pozbawienia wolności ich niemożność uczestniczenia w rozprawie jest przeszkodą wywołaną przez nie same, której wprowadzić nie da się przezwyteżać bez udziału Sądu, jednakże nie obliuguje to Sądu do zarządzenia doprowadzenia ich na każdą rozprawę zwłaszcza, że obecność strony na rozprawie w postępowaniu cywilnym ma jedynie fakultatywny charakter. Oznacza to, że Sąd zarządza doprowadzenie osoby osadzonej na rozprawę tylko wtedy, gdy uzna za konieczny jej osobisty udział w rozprawie, w szczególności gdy zachodzi potrzeba przesłuchania stron. Przy wydawaniu wyroku zaocznego potrzeba taka co do zasady nie ma miejsca. Wbrew przekonaniu skarżącego nie istnieje obowiązek informowania o podejmowanych w sprawie czynnościach. Z art. 5 kpc wynika jedynie nakaz – i to tylko w razie uzasadnionej potrzeby – udzielania stronom występującym w sprawie bez profesjonalnego pełnomocnika pouczeń jedynie co do czynności procesowych. Takie pouczenia skarżący otrzymał (k. 72-73). Natomiast z przebiegiem postępowania w sprawie strona może się zapoznać zgodnie ze stosownymi przepisami.

Trafnie niewątpliwie powód utrzymuje, że ma prawo otrzymywania odpisów, kopii lub wyciągów z akt jak również zapisu dźwięku albo obrazu i dźwięku (chyba że protokół został sporządzony wyłącznie pisemnie) – art. 9 § 1 i 2 kpc. Tyle tylko, że następuje to nie z urzędu, a jedynie na wniosek zainteresowanego. Takiego do chwili wydania wyroku w dniu 16 września 2021r. A. W. nie złożył – nastąpiło to dopiero w pismach procesowych z 6 października 2021r. (k. 120) i 25 października 2021r. (k. 122). Nie sposób w tych warunkach przyjąć, by doszło tu do jakiegokolwiek uchybienia ze strony Sądu I instancji rzutującego na treść wyroku nie mówiąc już o skutkach w postaci nieważności postępowania z uwagi na pozbawienie powoda możliwości obrony praw (pomijając już to, że nawet niedoręczenie odpisów czy protokołów w trakcie postępowania nie pociąga za sobą tych ostatnich konsekwencji). Takie nawet ewentualne zaniechanie dokonania przez Sąd meriti wskazanych w apelacji określonych czynności (znowu np. pomijając, że pozwana została zobowiązana do złożenia odpowiedzi na pozew) może być rozpatrywane jedynie w kategoriach uchybień procesowych mogących mieć wpływ na wynik sprawy, a w żadnym razie nie jako prowadzące do pozbawienia możliwości obrony praw.

Z tych wszystkich względów zarzut nieważności postępowania z przyczyny wskazanej w art. 379 pkt 5 kpc okazał się całkowicie bezzasadny. W kontekście zarzutu nieważności w świetle art. 379 pkt 4 kpc wystarczy nadmienić, że prowadzący sprawę w I instancji sędzia otrzymał nominację sędziowską w 1995 roku.

Niezależnie od powyższego trzeba zauważyć, że wydając przedmiotowy wyrok zaoczny Sąd a quo dopuścił się obrazy przepisu art. 339 § 2 kpc (Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że zaistniały podstawy do wydania tego rodzaju wyroku, gdyż zawartego w końcowej części wniosku pozwanej o ustanowienie pełnomocnika z urzędu zdawkowego sformułowania o dużym stopniu ogólności nie można utożsamiać ze złożeniem wyjaśnień na piśmie w rozumieniu art. 340 § 2 kpc; takie wyjaśnienia - także ustne - są przeszkodą do wydania wyroku zaocznego).

Brak aktywności procesowej pozwanego, w szczególności niewdanie się przez niego w spór co do istoty sprawy powoduje, że wydając wyrok zaoczny Sąd dysponuje wyłącznie materiałem zaofiarowanym przez powoda. Materiał ten na tym etapie ogranicza się przy tym do żądania powoda zawartego w pozwie, przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie oraz ewentualnie wniosków dowodowych zgłaszanych dla wykazania prawdziwości twierdzeń faktycznych powoda. W sytuacji braku materiału procesowego pochodzącego od pozwanego, przy jednoczesnym zaistnieniu przesłanek do wydania wyroku zaocznego, ustawodawca w art. 339 § 2 kpc przewidział swoiste domniemanie zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem prawnym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 roku I CKV 87/97 nie publ., LEX nr 30397). Wspomniane domniemanie oznacza, że Sąd wydając wyrok zaoczny nie dokonuje co do zasady weryfikacji prawdziwości twierdzeń o faktach przytoczonych przez powoda. Jest to dopuszczalne tylko wówczas, gdy twierdzenia te budzą uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Uzasadnione wątpliwości powstają wtedy, gdy twierdzenia są wzajemnie sprzeczne lub niespójne albo się wzajemnie wykluczają, względnie ze swej istoty są niedopuszczalne bądź sprzeczne z faktami, które są powszechnie znane (art. 228 § 1 kpc) albo znane są Sądowi urzędowo (art. 228 § 2 kpc). Inaczej mówiąc z założenia twierdzenia o okolicznościach faktycznych zawarte w pozwie lub w pismach procesowych, doręczonych pozwanemu przed rozprawą stają się podstawą faktyczną wyroku zaocznego bez ich weryfikacji w postępowaniu dowodowym (tak też przykładowo wyroki Sądów Apelacyjnych: w Lublinie z 2 czerwca 2020 roku I ACa 69/20, nie publ., LEX nr 3044494 i w Warszawie z 18 maja 2017 roku VI ACa 280/16 nie publ., LEX nr 2375028). Punktem odniesienia przy tym dla oceny, czy spełnione są przesłanki z art. 339 kpc jest treść pozwu (lub innych pism procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą), a nie dowody załączone do pozwu (wyroki Sądów Apelacyjnych: w Warszawie z dnia 22 czerwca 2018 roku VI ACa 1/17 nie publ., LEX nr 2634979 i w Gdańsku z 21 listopada 2017 roku I ACa 120/17 nie publ., LEX nr 2692585). Wyrok zaoczny uwzględniający powództwo może być wydany w konsekwencji nawet wówczas, gdy powód nie przedstawi żadnych dowodów (wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie: z 17 maja 2017 roku VI ACa 208/16 nie publ., LEX nr 2381506 i z 7 czerwca 2018 roku VI ACa 102/17 nie publ., LEX nr 2609597).

Przenosząc poczynione przed chwilą uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy trzeba podkreślić, że zawarte w pozwie twierdzenia o okolicznościach faktycznych nie budzą uzasadnionych wątpliwości. Ma to bowiem miejsce wówczas, gdy są one wzajemnie sprzeczne lub niezgodne albo się wzajemnie wykluczają, względnie – są ze swej istoty nieprawdopodobne bądź są sprzeczne z faktami, które są powszechnie znane (art. 228 § 1 kpc) albo są znane Sądowi urzędowo (art. 228 § 2 kpc). Ponadto fikcja przyznania (uznania za prawdziwe) ma zastosowanie, o ile w aktach sprawy znajdują się dowody, których treść jest sprzeczna z okolicznościami przytoczonymi w pozwie. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zachodziła (wręcz przeciwnie – nadesłana kopia ugody sądowej (k.92) wskazuje, że powód miał otrzymać kwotę 4000 zł od P. P.). W konsekwencji Sąd Rejonowy był zobligowany do przyjęcia za prawdziwe twierdzeń powoda zawartych w pozwie, czego jednak bezpodstawnie zaniechał. Z całą mocą należy jednak podkreślić, że uznanie za prawdziwe twierdzeń podniesionych przez powoda nie zwalnia Sądu od oceny zasadności żądania opartego na tych twierdzeniach. Inaczej mówiąc Sąd rozpoznający sprawę w warunkach zaoczności ma obowiązek rozważyć, czy w świetle przepisów prawa materialnego twierdzenia powoda uzasadniają uwzględnienie roszczenia (np. wyroki Sądu Najwyższego: z 15 marca 1996 r. I CRN 26/96 opubl. OSNC 1996/78/108 i z 31 marca 199 r. I CKN 176/97 nie publ., LEX nr 37430 oraz dalsze przywołane tam orzecznictwo).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy we Włocławku na podstawie art. 386 § 2 kpc orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w myśl przepisu art. 108 § 2 kpc.

SSO Mariusz Nazdrowicz